

Rok X  
Nr. 117

ABC

Warszawa,  
środa 24 kwietnia 1935 r.10  
GROSZY

NOWINY CODZIENNE

10  
GROSZY

NASZE ABC

## Srodki a cel

W ostatnich latach jesteśmy świadkami niebywałego wzrostu gospodarki planowej. Pomijając już Rosję, gdzie gospodarka planowa została w całej pełni zrealizowana, wzrost gospodarki planowej da się zaobserwować niemal we wszystkich krajach.

Niemcy narodowo-socjalistyczne usiłują stworzyć z rolników sprężystą organizację i zorganizować podaż artykułów rolniczych, tak jak jest zorganizowana podaż skartelizowanych artykułów przemysłowych. Kontrola państwa nad przemysłem, a zwłaszcza nad stosunkami przedsiębiorcy i robotnika, jest poważnym krokiem naprzód w kierunku gospodarki planowej. Wielkie roboty publiczne, pomyślane jako środek zwalczania bezrobocia, prowadzą do rozszerzenia bezpośredniej działalności państwa w dziedzinie gospodarczej.

Stany Zjednoczone, celem uniknięcia nadprodukcji, usiłują planowo zmniejszyć rozmiary produkcji rolnej. National Industrial Recovery Act dąży do poddania kontroli państwowej przemysłu. Polityka walutowa stała się podstawnym narzędziem realizacji planu gospodarczego.

W Anglii Agricultural Marketing Acts ma doprowadzić do skartelizowania rolnictwa. Kontrola państwowa nad przedsiębiorstwami transportowymi rozszerza się coraz bardziej.

Korporacjonizm włoski jest również stopniowo realizowaniem gospodarki planowej.

Ostatnio zaś nawet we Francji, gdzie liberalizm gospodarczy był najsilniejszy, tendencje, zmierzające do gospodarki planowej, są coraz silniejsze.

Źródłem rozszerzania się gospodarki planowej jest bankructwo ekonomii liberalnej, opierającej się na człowieku gospodarczym, którego jedynym celem jest osiągnięcie jaknajwiększego zysku i dającej temu człowiekowi całkowitą wolność, zwalniając go nawet od nakazów własnego sumienia.

Takie zwolnienie człowieka z wszelkich więzów musiało doprowadzić do anarchii w dziedzinie gospodarczej i jest jednym z głównych źródeł obecnego kryzysu. Obecnie więc trudno się dziwić tendencjom, szukającym ratunku w nałożeniu więzów mechanicznych.

Ale te mechaniczne więzy są tylko środkiem do celu, nigdy zaś nie mogą być celem samym w sobie. Już to jedno, iż podobnych metod używa się do ratowania bankrutującego liberalizmu, do marksistowskich eksperymentów oraz do odrodzenia społecznego na gruncie narodowym opartego, dowodzi, że gospodarka planowa tylko o tyle ma rację, o ile słuszne są cele, jakim służy.

Celem zaś słusznym, nie efemerycznym, dającym perspektywę w daleką przyszłość, może być tylko i jedynie wzmocnienie Narodu. Każda inna droga będzie prowadziła jedynie do błędów, a nie do sukcesu.

J. K.

Zasady ordynacji wyborczej  
Dotąd nieustalone  
Nadzwyczajna sesja Sejmu w połowie maja

W kołach politycznych utrzymują, że zasady nowej ordynacji wyborczej, podane przez krakowski organ sanacyjny, nie są jeszcze ostatecznie ustalone i że decyzje w tej sprawie zapadną dopiero po 1 maja.

Podkreślają m. in., że pomysł specjalnych kolegiów, złożonych z przedstawicieli samorządu i innych związków publiczno-prawnych, obdarzonych przywilejem ustalania kandydatur poselskich, nie mieści się w ramach nowej Konstytucji i jest sprzeczny z zasadą równości i powszechności prawa wyborczego, musi być zatem uważany jedynie jako balon próbny.

Poufne narady nad ustaleniem zasad ordynacji wyborczej toczą się jeszcze w dalszym ciągu pomiędzy głównymi autorami Konstytucji, pp. Sławkiem, Carem i Podoskim.

Potwierdzają się wiadomości, że nadzwyczajna sesja sejmowa zwołana będzie w połowie maja.

Dopiero po zakończeniu tej sesji spodziewane są zmiany w rządzie. Zdaje się nie ulegać kwestji, że na czas wyborów p. Sławek pozostanie na czele rządu.

Co do samych wyborów, to nastąpią one podobno z końcem lata lub wczesną jesienią. Akcja

wyborczą kierować mają b. premier Janusz Jędrzejewicz, marszałek Sejmu, dr. Świątalski i p. Dołanowski.

Wobec bankructwa  
Legjonu Młodych

W kołach politycznych słychać, Jędrzejewiczowi.

Akcja organizacyjna objąć ma głównie pierwsze roczniki szkół wyższych, przy czym podstawą organizacji mają być studenci, którzy przeszli przez „Straż Przednią” w szkołach średnich.

Niespodziewane trudności  
przy zawarciu układu francusko-sowieckiego

PARYŻ, 22. 4. (PAT). Wiadomości o trudnościach, jakie napotyka zredagowanie tekstu układu francusko-sowieckiego, wywołały w Paryżu duże wrażenie. Było ono tem większe, że powszechnie spodziewano się, iż komisarz Litwinow, jak zapowiedziano na piątym posiedzeniu rady ministrów, przybędzie w sobotę dnia 20 bm. do Paryża w celu parafowania umowy francusko-sowieckiej. Ustalono nawet szczegóły po bytu komisarza w Paryżu. W tych warunkach jego wyjazd z Genewy bezpośrednio do Moskwy nabrał szczególnej wymowy.

W komunikacie, ogłoszonym przez agencję Havasa w dniu 20 b. m., podano do wiadomości, iż rozmowy, nawiązane między Francją a Związkiem Sowieckim w sprawie ostatecznej redakcji tekstu paktu francusko-sowieckiego, prawdopodobnie ulegną chwilowej przerwie, gdyż nie udało się definitywnie ustalić tego tekstu przed powrotem Litwinowa do Moskwy.

Z drugiej strony, oświadcza do tej komunikat, wobec wyjazdu min. Laval na święta, trudno przewidywać, aby prace nad redakcją układu francusko-sowieckiego można było aktywnie podjąć przed połową bieżącego tygodnia.

PARYŻ, 23. 4. (ATE). Zawieszenie rokowań francusko-sowieckich stanowi dziś główny temat rozważań prasy paryskiej. W kołach francuskich przeciwnych polityce zbliżenia francusko-sowieckiego podkreślają, że z tonu wydanego w niedzielę w Moskwie półurzędowego oświadczenia wynika, iż trudności, jakie nastąpiły się w rokowaniach paryskich są daleko istotniejsze i głębsze, niżby to wynikało z oświadczeń francuskich.

Sowiety — pisze „Le Jour” — w obawie przed ostatecznym zerwaniem rokowań, nie cofają się nawet przed wywieraniem ostrego nacisku dyplomatycznego. Przechodząc do omówienia przyczyn zawieszenia rokowań, dziennik podkreśla, iż w ostatniej chwili stwierdzono poważne rozbieżności w interpretacji paktu.

Min. Laval, który jedynie z konieczności poszedł na porozumienie z Sowietami — pisze dziennik — wysunął dwa zasadnicze zastrzeżenia, mianowicie: 1) uchylenia wydanego przez Moskwę automatyckiego zastosowania postanowień paktu, dotyczących współdziałania Francji na wypadek zagrożenia Sowiec i 2) zaniechania przez So-

więt wszelkiej agitacji i propagandy komunistycznej we Francji oraz wstrzymania moralnego i finansowego poparcia, udzielanego dotychczas komunistom francuskim. Zastrzeżenia te spotkały się z wyraźną niechęcią delegacji sowieckiej. Odroczenie rokowań — stwierdza „Le Jour” —

daje Francji pożądaną okazję do dokładniejszego zastanowienia się nad żądaniami, wysuwanymi przez stronę sowiecką. Francuska opinia publiczna zapytana, co sądzi o układzie francusko-sowieckim, wyraziłaby niewątpliwie w sposób zdecydowany swój sprzeciw.

## Krytyka polityki p. Laval

PARYŻ 23. 4. (ATE). W dzisiejszym „Echo de Paris” zamieszczony artykuł, omawiający obecnie trudności w polityce zagranicznej Francji. Autor artykułu krytykuje ministra Laval, któremu zarzuca chwiejność i nieśmiałość. Pertinax zapatrzy się sceptycznie na wyniki konferencji w Stresie, oraz na rolę Ligi Narodów w dziedzinie utrwalenia pokoju.

Anglia — pisze Pertinax — wzbiera się przed przyjęciem jakiegokolwiek zobowiązań w sprawach kontynentu europejskiego. Pod koniec stycznia angielskie ministerstwo spraw zagranicznych wszczęło usiłowania celem wznowienia przedwojennej „entente cordiale”. Zamiar ten spotkał się jednak z zasadniczym sprzeciwem dominacji, oraz pewnej części angielskiej opinii publicznej. Przeciwno „entente cordiale” wypowiedzieli się nawet sir John Simon oraz kilku innych ministrów. Liga Narodów jest niezadowolona do przeciwstawienia się jakiegokolwiek agresji. Chamberlain oświadczył przed kilku tygodniami, że Liga może utrzymać pokój jedynie w tym wypadku, gdy żadne z wielkich mocarstw nie będzie dążyło do wojny.

Uchwały Rady Ligi, potępiające naruszenie przez Niemcy postanowień traktowanych nie powinny, zdaniem Pertinaxa, opinii publicznej we Francji zamykać oczu na to, że w konkretnym wypadku nie będzie mowy o wspomnianych tylekroć w Genewie zarządzaniach finansowych i gospodarczych przeciwko państwu, naruszającemu zasadę pokoju. Pozostaje więc tylko jedna możliwość — stwierdza Pertinax — zawarcia szeregu dwustronnych umów gwarancyjnych.

Autor artykułu ubolewa, że rokowania francusko-sowieckie zostały zawieszone i przypuszcza, że fakt ten wywoła poważne trudności w dojściu do skutku paktu dunajskiego, głównie ze względu na stanowisko Małej Ententy, która jako warunek zasadniczy swego przystąpienia do takiego paktu wysunęła podpisanie umowy francusko-sowieckiej.

W tej sytuacji — pisze Pertinax — ministrowi Lavalowi pozostaje rola pośrednika między Rzymem z jednej strony, Pragą, Bukaresztą i Belgradem z drugiej strony. Pakt dunajski, zdaniem Pertinaxa, uratować może bezpośrednia wymiana zdań między Mussolinim, Beneszem, Titulescu i Jewtichem.

Skutki trzęsienia ziemi  
na Formozie

TOKIO, 23. 4. (PAT). Według ostatnich sprawozdań urzędowych, ofiarą trzęsienia ziemi na Formozie padło 3065 zabitych, 7988 ciężko

rannych, i 1490 leżących rannych. 12.694 domy są całkowicie zburzone, 12.262 częściowo i 5299 uszkodzonych.

Przemówienie Ojca św.  
do młodzieży niemieckiej

MIASTO WATYKANSKIE 23. 4. (KAP). Papież udzielił ostatnio audjencji blisko dwu tysiącom katolickiej młodzieży niemieckiej, zrzeszonej w związku skautów św. Jerzego i stowarzyszeniu „Neudentschland”. Młodzież ta,

przybyła pod wodzą swych kierowników i kapłanów, ofiarowała Ojcu św. samochód przeznaczony dla misji. Po pobłogosławieniu tego samochodu i łaskawej z wszystkimi rozmowie, Papież wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

— Przypieczętuję służbę wiernej i z uśmiechem waszej ojczyźnie i tak to być powinno. I my również miłujemy Niemcy, albowiem miłość Nasza obejmuje wszystkich. Lecz, witając w Was młodzież katolicką, łączymy to powitanie w tych tak poważnych, trudnych, ciemnych i bolesnych czasach z życzeniem, by posłużyło ono ku zachowaniu życia katolickiego w Niemczech. Ufność Nasza jest niezachwiana, gdyż Naszym obowiązkiem jest nie wątpić nawet wówczas, gdy chwila jest tak trudna i, jeśli wogóle może, nadejść niebezpieczeństwa większe, pewni jesteśmy, że Bóg jest z nami a nie przeciw nam.

„Ukochany wódz narodów”  
w podziemnej kolejce moskiewskiej

MOSKWA 23. 4. (PAT.). Stalin w towarzystwie Molotowa, Kaganowicza i Ordzonikidze odbył przejażdżkę moskiewską kolejką podziemną. Robotnicy i pionierzy zgotowali mu gorącą owację.

Charakterystyczne jest, że w komunikacie oficjalnym wydanym po tej uroczystości Stalin po raz pierwszy został nazwany „ukochanym wodzem narodów zw. sowieckiego”, a nie „wodzem światowego proletariatu”, jak to było przyjęte dotychczas. Również wśród opublikowanych w dzi-

ściszej prasie 52 hasel, ustalonych na 1 maja przez centralny komitet partii komunistycznej, jedynie kilka ma charakter „kominternowski”, pozostałe zawierają pojęcia nawiązujące do państwowej.

BUDAPESZT 23. 4. (PAT.). Policja budapeszteńska dokonała w kołach komunistycznych przeszło 70 aresztowań. Wykryto potajemną drukarnię oraz skonfiskowano bardzo obfity materiał propagandowy.



Mobiloil

przodujący olej świata  
zmniejsza wydatki na naprawy!Nowa reorganizacja  
szkolnictwa powszechnego

Jak nam komunikują, w organizacjach nauczycielskich, opracowywane jest dalsze ograniczenie godzin nauczania w 4 niższych klasach szkoły powszechnej na rok 1935/36. W pierwszej klasie ma być 16 godzin nauki (obecnie 18), w drugiej klasie 18 (obecnie 21), w trzeciej 26 (17) i w czwartej kl. (28 tygodniowo. Pierwsza i druga klasa tracą po godzinie ćwiczeń cielesnych, 2-ga ponadto godzinę rysunku.

Pojemność izb szkolnych ma być wyzyskana do ostatnich granic. Nawet w Warszawie w każdej klasie musi być 60 uczniów, na jednego nauczyciela wypada 75 uczniów. Podobno celem redukcji godzin nauczania jest przeniesienie pewnej ilości etatów nauczycielskich z miast na wieś. Sama Warszawa ma dać 50 etatów. Wieści te budzą zrozumiały niepokój w sferach nauczycielstwa szkół powszechnych.

Prof. Piccard  
o podróży do Warszawy

BRUKSELA, 23. 4. (PAT). Prof. Piccard w wywiadzie z korespondentem PAT-iejnej oświadczył, iż podróż jego do Polski będzie miała charakter czysto informacyjny. Prof. Piccard w roku bieżącym nie zamie-

rza dokonać lotu do stratosfery, ponieważ nie rozpoczęto nawet jeszcze budowy gondoli. Wykończenie gondoli i wypróbowanie jej przed latem, kiedy lot mógłby nastąpić, jest wykluczone.

Tragiczny zgon  
polskiego króla złota

MONTREAL, 23. 4. (PAT). Stanisław Lisko, Polak, dyrektor kilku kopalń złota, zamierzając śmierć.

Lisko zwany był w Kanadzie popularnie „królem złota”. Przed tygodniem dyrektor Lisko udał się samolotem do północnej części prowincji Quebec celem zbadania tamtejszych terenów, rzekomo złotodajnych. Podczas podróży samolot wpadł w burzę śnieżną i lądował na jeziorze Matchiminitou. Podróżnik, przeżywszy kilka godzin próbo-

wali wzbicie się znów w powietrze, ale silnik odmówił posłuszeństwa. Wówczas wylądowali z samolotu namiot i żywność, a kiedy towarzysze jego przygotowali obozowisko, Lisko udał się do najbliższej osady po pomoc. Z drogi tej jednak nigdy nie powrócił. Zapewne znużony usiadł, zasnął i zamarzł.

Ciało jego znaleźli lotnicy. Przewieziono je do Montrealu, gdzie stało mieszkać. Pozostawił żonę i dwie córki.

Chór bułgarski  
przybywa do Polski

Otrzymano w Warszawie wiadomość, że z inicjatywą prezesa bułgarsko-polskiego Towarzystwa w Sofii, a od kilku dni nowego premiera Bułgarii, Andrzeja Toszewa, przybędzie do Polski na szereg występów głośny chór bułgarski z Płowitwu.

Gościna chóru bułgarskiego w Polsce jest pierwszym krokiem na drodze realizacji podpisanej niedawno w Warszawie umowy kulturalnej polsko-bułgarskiej.

Chór bułgarski z Płowitwu składa się z 55 osób. Dyrygentem chóru jest znany muzyk i kompozytor bułgarski Bukureszczeliew. Ustalony program przewiduje, iż chór wystąpi najpierw we Lwowie dnia 20 maja, w Warszawie — 21 maja, w Poznaniu — 24 maja i w Krakowie — 26 maja. Przed niedawnym czasem chór bułgarski wystąpił z koncertami w Lublanie, Zagrzebiu i Belgradzie, zyskując wielką popularność wśród publiczności jugosłowiańskiej.

Nowa Konstytucja  
wykładana będzie na uniwersytetach

Jak się dowiaduje agencja PID, rady wydziałów prawa Uniwersytetów w Polsce wprowadzają w programie wykładów naukę o nowej Konstytucji. Zasady nowej konstytucji wykładane będą

wraz z prawem państwowym na drugim kursie. W miarę możliwości wykłady o nowej Konstytucji odbędą się na wyższych uczelniach jeszcze w ciągu b. r. akademickiego 1935-36.